

Zeszyty społeczno-naukowe **poprostu**

Działalność i zadania
Międzynarodowego Związku Studentów
w walce o zaspokojenie potrzeb i interesów studentów

Sprawozdanie Komitetu Wykonawczego MZS złożone przez
Przewodniczącego MZS, Jożę Grohmana na V Sesji Rady MZS
w Warszawie (Wrzesień 1951 r.)

Nr 18

DODATEK DO N-ru 29 (152) „POPROSTU”

Zamówienie Nr 2354

Zakłady Drukarskie i Wkłoslodrukowe RSW „Prasa” Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5,

270592018

I.

Drodzy Przyjaciele!

W imieniu Komitetu Wykonawczego MZS najserdeczniej witam członków naszej Rady jak również przybyłych obserwatorów i gości.*) Jesteśmy przeświadczeni, że obecne zebranie przyczyni się do nawiązania jeszcze ścisłej współpracy studentów wszystkich krajów dla obrony pokoju i wzmocnienia przyjaźni, dla zaspokojenia palących potrzeb młodzieży studiującej.

Otwieramy to zebranie Rady z prawdziwym entuzjazmem. W ostatnich tygodniach pragnienie pokoju ludów świata doprowadziło do rokowań w Korei, dziś próby udaremnienia tych rokowań wymagają, abyśmy zmanifestowali nasze pragnienie pokoju jeszcze silniej, byśmy przyczynili się do pokojowego rozwiązania tego konfliktu oraz wszystkich międzynarodowych problemów w drodze rokowań pokojowych.

W ostatnich dniach zakończył się triumfalnie III Światowy Zlot Młodych Bojowników o Pokój. Na Zlocie spotkało się 26.000 młodzieży ze 104 krajów i 2 miliony młodych Niemców. To spotkanie młodzieży różnych poglądów stało się wielkim wkładem do sprawy pokoju. Młodzież ta przybyła z fabryk, gospodarstw rolnych, ze szkół, rekrutowała się ze wszystkich zawodów. Jeszcze nigdy przedtem młodzież świata nie pokazała w sposób tak żywy i niezapomniany, że można się przyczynić do zbudowania prawdziwie szczęśliwego życia, że można współżyć w pokoju. Zlot był jedynym w swoim rodzaju osiągnięciem kulturalnym młodzieży. Ponad stu uczestników wzięło udział w jednym tylko konkursie śpiewu solowego.

*) Tekst sprawozdania podajemy z niewielkimi skrótami.

W Zlocie wzięło udział trzy razy więcej studentów niż w Festiwalu Budapeszteńskim. Podczas Zlotu prawie 2 tysiące studentów z 50 krajów odbyło zebrania w 13 różnych sekcjach celem przedyskutowania zagadnień związanych z ich studiami i przygotowania podstawy pod przyszłą współpracę.

Zlot stał się wielkim wydarzeniem w życiu milionów młodzieży, które nie mogły przybyć do Berlina. Wzmocnił on przyjaźń i współpracę całej młodzieży i nadał wielkiego rozmachu jej dążeniom do zjednoczenia się dla sprawy pokoju i lepszej przyszłości.

XI Akademickie Igrzyska Letnie, które odbyły się podczas Zlotu, były wybitnym wydarzeniem w dziedzinie sportu studenckiego. Wzięło w nich udział ponad 2 tysiące sportowców z 42 krajów, czyli przeszło dwa razy więcej niż w X Igrzyskach Letnich. Ustanowiono 43 nowe akademickie rekordy świata i 49 nowych rekordów krajowych. Igrzyska stanowiły jeszcze jeden przekonujący dowód na to, że sportowcy studenci pragną spotykać się w przyjaznym współzawodnictwie, że możliwa jest współpraca i przyjaźń między studentami wszystkich krajów.

Piąta rocznica powstania MZS obchodzona podczas Zlotu przez tysiące studentów stanowi ważny etap w rozwoju międzynarodowego ruchu studenckiego. W ciągu ubiegłych 6 lat byliśmy świadkami niespotykanego poprzednio wzrostu działalności studentów we wszystkich krajach na rzecz pokoju, niepodległości narodowej i demokratycznego nauczania. Za pośrednictwem MZS międzynarodowa współpraca studentów szybko się rozwijała i szeregi MZS stale rosły. Zasady statutu MZS stały się żywą konstytucją studentów wszystkich krajów.

Praca MZS w ubiegłym roku oparta na wskazaniach II Światowego Kongresu

Studentów ma wielkie znaczenie dla nas wszystkich. Pragnienie pokoju wyrażone w programie ustalonym przez Kongres skłoniło niezliczone nowe rzesze studentów do podjęcia czynnej działalności na rzecz pokoju, a zwłaszcza do udzielania poparcia dla paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. Deklaracja praw do wykształcenia i kultury uchwalona przez Kongres stała się podstawą, na której wielu studentów oparło swoją walkę o demokratyczną oświatę.

Zebranie naszego Komitetu Wykonawczego w Berlinie, na którym obecni byli obserwatorzy z wielu organizacji nie będących członkami MZS, dało w wyniku wspólne oświadczenie o międzynarodowej jedności studentów. Oświadczenie to uzyskuje poparcie coraz bardziej rosnącej liczby organizacji studenckich i stanowi mocną podwalinę dla naszej działalności na rzecz pokojowego współdziałania i walki o lepsze warunki życia i nauki.

Zebranie K.W. w Pekinie, na którym obecni byli również przedstawiciele wielu organizacji nie należących do MZS, stworzyło program, który przyczynia się do wzmocnienia działalności studentów na rzecz niepodległości narodowej. Międzynarodowy Zjazd Studentów-Sportowców przygotował podstawę dla XI Igrzysk Letnich i stworzył doskonały program dla międzynarodowej współpracy studentów-sportowców. * IX Akademickie Igrzyska Zimowe w Poiana w Rumunii były najbardziej reprezentatywnymi i udanymi igrzyskami zimowymi jakie kiedykolwiek się odbyły.

Międzynarodowy Zjazd Wymiany Kulturalnej, który odbył się w Rumunii opracował obszerny program wymiany studentów. Międzynarodowa wymiana kulturalna została zapoczątkowana przez wycieczki, które nastąpiły po II Światowym Kongresie Studentów, wycieczkę młodych studentów włoskich i nigeryjskich do Wielkiej Brytanii i wycieczki stowarzyszeń kulturalnych, które odbywały się obecnie po naszym Zlocie. Międzynarodowe obozy w Poanie i Zakopanem dały studentom możliwość spotkania się w przyjacielskich dyskusjach i zajęciach sportowych. MZS wziął udział w wielu akcjach międzynarodowych, mających na celu obronę prześladowanej młodzieży, jak np. młodych chłopów z Telengany, których uratowano od wyroku śmierci.

Dnie 17 listopada, 21 lutego i 14 kwietnia 1950 roku, były obchodzone na całym świecie przez większą liczbę studentów

niż to miało miejsce kiedykolwiek przedtem.

Przez cały ubiegły rok MZS zapraszał studentów i organizacje studenckie nie będące jego członkami do uczestnictwa we wszystkich jego poczynaniach, starał się wzmocnić współpracę z tymi studentami. Powodzenie osiągnięte w ubiegłym roku stworzyło przed nami nowe perspektywy; możemy iść naprzód ku nowym zwycięstwom w dziedzinie poprawy warunków życia studentów, umacniania przyjaźni między studentami i współpracy dla sprawy pokoju.

II.

Możliwość uzyskania pełnego wykształcenia jest niezaprzeczalnym prawem ogółu młodzieży. Statut MZS stwierdza: „Zapewnić całej młodzieży prawo i możliwość uzyskania wykształcenia podstawowego, średniego i wyższego bez względu na płeć, warunki ekonomiczne, stanowisko społeczne, poglądy polityczne, kolor skóry, czy wyznanie; zapewnić wszystkim potrzebującym studentom rozległy system stypendiów państwowych i dodatków rodzinnych, dostarczanie bezpłatnie podręczników i pomocy naukowych, jak również wszelkich innych środków do zapewnienia im niezależności materialnej... Zapewnić wszystkim studentom możliwie najlepsze warunki życiowe i zdrowotne“.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka Narodów Zjednoczonych stwierdza: „Każdy ma prawo do oświaty. Oświata powinna być bezpłatna, przynajmniej na stopniu podstawowym. Wykształcenie podstawowe będzie przymusowe. Wykształcenie techniczne i zawodowe będzie powszechnie udostępnione, a wykształcenie wyższe będzie również dostępne dla wszystkich na zasadzie indywidualnych zdolności“.

Dziś jednak w większości krajów młodzież daleka jest od korzystania z tych praw. Tylko w niektórych krajach istnieją pełne możliwości zdobywania wykształcenia, kultury, zapewnienia sobie pożytecznej i twórczej przyszłości. Tylko w niektórych krajach możliwości te stoją otworem przed młodzieżą. Miliony młodzieży nie otrzymują w ogóle wykształcenia, albo wykształcenie zaledwie symboliczne. Wielka liczba młodzieży żyje w straszliwych i ustawicznie pogarszających się warunkach życiowych, aby żyć zmuszona od wczesnej młodości pracować zarobkowo. Wielka liczba naszych kolegów studiujących obecnie znajduje

się w coraz gorszej sytuacji ekonomicznej i społecznej. Choroba jest często udziałem studentów, a w wielu krajach, gdy walczą oni o polepszenie swoich warunków, doznają represji i brutalnego traktowania.

Warunki oświatowe są często niedostateczne albo stają się przestarzałe. Wygórowane i wzrastające koszty czynią oświatę coraz bardziej przywilejem bogatych; setki tysięcy zdolnej młodzieży nie może marzyć o uzyskaniu wykształcenia. W Korei, Wietnamie i na Malajach młodzież pada ofiarą wojny, która niszczy ich demy i zakłady naukowe. W wielu krajach wysyła się młodzież na wojnę, gdzie musi ginąć w walce z młodzieżą innych krajów, z którą nie pozostaje wcale we wrogich stosunkach.

Ale młodzież i studenci odrzucają ten los. Jak świat długi i szeroki jednoczą się oni i działają, by położyć kres nędznym i pogarszającym się warunkom w których żyją, dorastają i studiują. Studenci żądają, by zarówno ich organizacje, jak i MZS wzmocniły i rozszerzyły pod każdym względem walkę o lepsze warunki bytowe dla studentów. Dlatego Komitet Wykonawczy postawił przed niniejszą Radą to zagadnienie jako centralne. Nasza Rada musi opracować program który by poparł i wzmocnił wielką, zbierającą falę akcji studenckich, zmierzających do polepszenia warunków. Akcje te wniosą do tej pracy bogate doświadczenia uzyskane już w wielu krajach i stworzą zjednoczoną, międzynarodową kampanię o lepsze warunki życia i studiów.

Poważna sytuacja, w obliczu której stoimy, jest ściśle związana z wojnami, które już się toczą, z przygotowaniami wojennymi i groźbą wojny światowej. Wielu z nas doświadczyło w ubiegłych miesiącach, jak przygotowania wojenne i zwiększone wydatki zbrojeniowe wywołały wzrost cen, spadek stopy życiowej i dotkliwe obciążenie funduszy przeznaczonych na oświatę. Nie buduje się szkół ani domów akademickich, nie przyznaje się stypendiów. Wiemy jaką przyszłość przyniosłaby nam wojna: służbę wojskową zamiast wykształcenia, niebezpieczeństwo śmierci lub kalectwa.

Studenci amerykańscy dobrze rozumieją znaczenie słów wypowiedzianych przez Prezesa Ogólnokrajowego Stowarzyszenia Oświatowego w maju b.r. „Podczas kiedy wydajemy miliony na broń... zaniedbanie finansowe spowodowało nasz system oświatowy do najgorszego stanu w dziejach. Znają oni aż nadto dobrze

musztrę związaną z groźbą wojny atomowej, (musztrę, podczas której muszą wczolgiwać się pod pulpity), wiedzą jak prześladowani są w ich kraju wszyscy obrońcy pokoju. Zdają oni sobie co dzień lepiej sprawę ze znaczenia wezwania Dyrektora Urzędu Mobilizacji, który wołał o „pokolenie zabójców“. Studenci wielu krajów europejskich co dzień poznają na własnej skórze skutki oświadczenia Sir Edmond'a Hall-Patch'a, kierownika misji marshallowskiej: „Stopa życiowa Europy musi się obniżyć, aby pokryć koszty przeprowadzanego obecnie programu dozbrojenia. Wymaganego poziomu zbrojeń nie można osiągnąć bez obniżenia normalnego poziomu życia codziennego“.

Studenci w krajach kolonialnych i zależnych w miarę jak wzrasta eksploatacja ich krajów i kraje te przemieniane są w bazy wojskowe, coraz wyraźniej odczuwają ciężkie kajdany narodowego ucisku i wyzysku.

Droży przyjaciele, my studenci wszystkich krajów, bez względu na rasę, religię, czy poglądy polityczne, mamy przed sobą dwie drogi: Pierwsza — to droga zbrojeń i przygotowań wojennych, pogarszających się warunków życia i studiów, wrogości między ludami, wojny. Straszliwe zniszczenia i straty w ludziach podczas ostatniej wojny światowej, ruiny i tragedia ludzi w dzisiejszej Korei wskazują nam wyraźnie dokąd ta droga prowadzi. Drugą drogą jest droga pokoju i współpracy między ludami. Jakież dobrodziejstwo przyniosłoby pokój: obrócenie funduszy wojskowych na cele pokojowe, wielki postęp w przemyśle i rolnictwie, pełne zatrudnienie, wzrost stopy życiowej, rozwój oświaty, rozkwit kultury i sztuki.

Jak nam przypomnieli Prof. Joliot-Curie, koszt dużego pancernika wystarcza na zbudowanie 19 wielkich instytutów badawczych do walki z rakiem i gruźlicą, oraz na opłacenie personelu i wyposażenie tych instytutów przez 100 lat. Obniżenie wydatków zbrojeniowych St. Zjednoczonych o 1/3 dostarczyłoby 6.600.000 mieszkań, 45.000 szkół, 7.500 szpitali i 13.000 samochodów. Obniżka o 1/3 budżetu wojskowego Wielkiej Brytanii dałaby 172.600 mieszkań, 3.000 szkół, 500 szpitali i 865.000 samochodów. Podobnie wielkie korzyści z obniżki zbrojeń uzyskaliby wszystkie kraje.

Przytłaczająca większość studentów z całego serca popiera drogę pokoju. Na całym świecie studenci wraz z masami

ludowymi swych krajów domagają się pokoju i pracują na rzecz pokoju. Podkreślają oni, że różne ustroje mogą pokojowo współistnieć, że powstałe konflikty należy likwidować w drodze rokowań, że zbrojenia należy obniżyć we wszystkich krajach równomiernie, że trzeba zakazać używania broni masowej zagłady i wzmóc wymianę gospodarczo-kulturalną między wszystkimi narodami. Jako zasadniczego kroku, który spełniłby te warunki domagają się oni zawarcia paktu pokoju między 5 wielkimi mocarstwami.

III.

DOSTĘP DO OŚWIATY

„Koszty utrzymania na uniwersytecie wzrosły. W tym trymestrze nastąpiła znaczna wyżka cen żywności, zmniejszenie usług i zwiększenie opłat uniwersyteckich. Przeciętne opłaty będą w bieżącym trymestrze większe”. (Uniwersytet w Toronto 6.XI.50). „Skutkiem dotkliwych trudności finansowych student humanistyki kolegium DAY w Kampur został zmuszony do pracowania nocami jako riksza. Rodzice tego studenta są bardzo biedni; nie stać ich na zapłacenie podwyższonego czesnego i innych opłat” (Bombay Chronicle). Powyższe cytaty obrazują nam sytuację w jakiej znajduje się w wielu krajach młodzież ubiegająca się o wykształcenie.

Uderzającym i charakterystycznym dla krajów zachodnio-europejskich i północno-amerykańskich jest wzrost kosztów wykształcenia i utrzymania, niedostateczna ilość stypendiów i kurczenie się możliwości zdobywania wykształcenia. We Włoszech opłaty uniwersyteckie wynoszą już połowę miesięcznego wynagrodzenia pracownika, a obecnie rząd zamierza powiększyć je kilkakrotnie. W Stanach Zjednoczonych studenci muszą płacić czesne, które w wielu wypadkach w ciągu ostatnich 6 lat wzrosło dwukrotnie podczas gdy stypendia często się nawet zmniejszają. Preliminarz budżetowy rządu brytyjskiego z marca 1951 roku zawiera 40 proc. obniżki funduszy przeznaczonych na stypendia i utrzymanie studentów. W krajach kolonialnych i zależnych przytłaczająca większość młodzieży nie otrzymuje żadnego wykształcenia. W Indonezji na 70 milionów ludności jest tylko 5 000 studentów. W Iranie jest jeden uniwersytet na 15 milionów ludności. Costa Rica nie ma ani jednego wydziału lekarskiego.

W ubiegłych latach, nie tylko nie stworzono w tych krajach żadnych udogodnień oświatowych, lecz przeciwnie — istniejące dotychczas warunki uległy pogorszeniu. Prezes Duńskiego Związku Studentów podczas niedawnej kampanii studenckiej o zwiększenie funduszy oświatowych stwierdził: „Jeżeli dostaniemy o 5 milionów koron duńskich rocznie więcej niż obecnie, to osiągniemy zaledwie poziom roku 1870”.

Według sprawozdań ogłaszanych przez Narody Zjednoczone zaledwie 5 proc. ludności Czarnej Afryki w wieku szkolnym otrzymuje jakiegokolwiek wykształcenie. Całość wydatków na oświatę w Nigerii w roku 1948/49 wyniosła 2 miliony funtów, t.j. 6 pensów na każdego Nigeryjczyka. Jest to mniej niż wynosi cena 10 papierosów. W Marsylii 1.600 studentów wydziału przyrodniczego mieszka w budynku zbudowanym 99 lat temu dla 400 studentów. W wielu krajach zamyka się szkoły z braku funduszy.

Ci studenci, którzy uczą się mimo to dalej zmuszeni są często zaciągać pożyczki i szukać pracy zarobkowej. Pożyczki pociągające zazwyczaj za sobą procenty, zadłużają studentów na całe lata po ukończeniu przez nich studiów. Konieczność uzyskania funduszy zmusza wielu studentów do nauki w czasie dnia, a pracy w nocy.

Wymowne są słowa studenta z Bombaju: „Zmuszony byłem wziąć pracę ze względu na niezwykle trudne warunki materialne mojej rodziny; gdy otrzymanie pracy okazało się niemożliwe zacząłem sprzedawać warzywa. Mogę wam powiedzieć, że są setki takich jak ja studentów, którzy mają podobne, a może nawet gorsze warunki”.

Student brytyjski pisze: „Otrzymuję 50 funtów i 10 szylingów rocznie; opłacam należność za szkołę, a mieszkam w domu. Otrzymane pieniądze wydałem już na książki i przejazdy, jak również na inne niezbędne rzeczy. Podczas wakacji zamiast uczyć się pracowałem w gazowni, przez ostatni zaś rok miałem doręczną pracę w barze. Oczywiście zmarnowałem dużo czasu i obawiam się, że zmarnuję go jeszcze więcej. Pewien jestem, że wypadek mój nie jest odosobniony”.

Sytuacja tego rodzaju staje się charakterystyczna dla wszystkich stopni nauczania. W Szkocji fundusze na budownictwo nowych szkół zostały zmniejszone w roku 1950 o około 1 milion funtów szterlingów, brak zaś nauczycieli

w roku 1955 sięgał 2.000 osób. Przy programie zbrojeniowym, pochłaniającym majątek narodowy trudno wyobrazić sobie, w jaki sposób w bliskiej przyszłości mogłyby nastąpić konkretne zmiany na lepsze. W Atenach nie obsadzonych jest 53 proc. etatów nauczycielskich w szkołach średnich. Konsekwencje takiej sytuacji są poważne. Młodzież pochodzenia robotniczego i chłopskiego, a często także młodzież pochodząca z warstw średnio - zamożnych nie ma nadziei na wyższe wykształcenie. W krajach kolonialnych i zależnych analfabeci stanowią 95 proc. ludności.

We Włoszech dziesiątki tysięcy studentów z powodu wysokich opłat zmuszone zostały w ciągu ostatnich lat do porzucenia studiów.

W Stanach Zjednoczonych przybliżone dane oficjalnych statystyk przewidują zmniejszenie się w tym roku zapisów na uniwersytety o 20 proc., nie biorąc przy tym pod uwagę poborów wojskowych. W okresie ostatnich 25 lat w Kanadzie liczba studentów z okęgów przemysłowych zmniejszyła się z 21 proc. do 17 proc., pochodzących zaś z rodzin robotniczych z 31 proc. do 12 proc.

Jeżynie 1,4 proc. studentów francuskich pochodzi z rodzin robotników przemysłowych. Co więcej, mimo że o tym nie mówiliśmy, warunki bytowe nauczycieli są często równie złe jak studentów.

Zupełnie inną sytuację zaobserwować można w ZSRK, Nowych Chinach, krajach demokracji ludowej i Niemieckiej Republice Demokratycznej. W roku 1938 np. w całej Czechosłowacji było 8 uniwersytetów, z tego jeden w Słowacji. Dzisiaj jest tam 25 uniwersytetów i szkół wyższych, z czego 7 w Słowacji. W Rumunii liczba studentów wzrosła z 23.000 w roku 1938 do 57.000 obecnie. Nauka udostępniona została całej młodzieży, liczba studentów pochodzenia robotniczego i chłopskiego szybko wzrosła, a nauczanie na wszystkich szczeblach szkolnictwa rozwija się bez przerwy.

DOMY AKADEMICKIE, STOŁÓWKI, WARUNKI ZDROWOTNE

Nauczanie nie ogranicza się jednak tylko do spraw wyposażenia i opłat. Dobre warunki mieszkaniowe, dobre wyżywienie oraz opieka zdrowotna, to dla studenta rzeczy zasadnicze. Jednak w ostatnich latach studenci wielu krajów żyją w złych i pogarszających się stale warunkach mieszkaniowych i zdrowotnych.

„Ogromna większość studentów (w Holandii) zmuszona jest wynajmować tanie i nieraz fatalnie umeblowane pokoje. Wielu nie jada ciepłych posiłków nawet raz dziennie. Zazwyczaj posiłki ich odpowiadają śniadaniu jadannemu na kontynencie: rano — chleb i herbata, na obiad chleb i kawa, a na kolację — chleb, ser i piwo... Choroby zdarzają się często, a sanatoria są bezustannie zapelnione” („Times Educational Supplement” z 10 listopada 1950 r.).

Ciężkie położenie studentów objawia się w wieloraki sposób. Młodzież przybywająca na studia z małych wiosek włoskich do miast uniwersyteckich nie może znaleźć sobie ani mieszkania, ani tanich stołówek. W Rzymie, gdzie znajduje się największy uniwersytet, z ogólnej liczby 55 tys. studentów, ok. 20 tys. nie może mieszkać w mieście. Jest tam tylko jeden dom akademicki na 200 łózek. Jadalnie studentek mogą wydawać obiady zaledwie dla 100 osób. We Francji na ogólną liczbę 140 tys. studentów okolo 50 tys. uczy się w stolicy, a dzielnica studentka może dać pomieszczenie tylko 3 — 3,5 tys. Pozostali muszą szukać sobie mieszkania gdzie indziej. Miesięczny budżet przeciętnego studenta wynosi za ledwie 15 tys. franków. Każdy, kto był ostatnio w Paryżu, potwierdzi że jest to mniej więcej połowa sumy, koniecznej na znośne utrzymanie. („Times Educational Supplement” z 10 listopada 1950).

Szwajcarskie pismo „Die Tat” pisze (9.1. 51 r.), że w Belgradzie mimo, iż wszystkie domy akademickie są przepelnione, przeszło 500 studentów nie ma gdzie mieszkać, przeszło 100 nie ma stałego noclegu, a liczba tych, którzy muszą rezygnować ze studiów i wracać do domow, gdyż nie mogli znaleźć sobie mieszkania, jest „nie do ustalenia, lecz z pewnością niemała”.

W krajach kolonialnych i zależnych ułatwienia w dziedzinie mieszkaniowej i wyżywieniowej w gruncie rzeczy nie istnieją. Ktoś, kto niedawno odwiedził Kalkutę, pisze: „Widziałem studentów, którzy usiłovali uczyć się i zdawać egzaminy pracując przy świetle latarni ulicznej, śpiąc na dworcach i w wagonach kolejowych. Przeszło 5.000 studentów nie miało w ogóle żadnego mieszkania. Szczęśliwcami są ci, którzy mieszkają w domach akademickich, lub schroniskach studenckich. Przykładem zaś jednej z tych instytucji jest przerobiona slajnia, w której na jedną izbę wypada 6-ciu studentów. Umeblowanie składa się wyłącznie z łózek, urządzenie do my-

cia — ze zbiornika w ścianie, a jadalnia nie posiada zupełnie mebli. Do obiadu studenci zasiadali na podłodze”.

Ten sam sprawozdawca donosi z Indonezji: „Domy akademickie są stale przepełnione, a w jednym wypadku na jeden pokój w domu akademickim wypada 11-stu studentów. Dziury w dachu, przez które lał deszcz oraz brak siatek przeciw moskitom dopełniały żalosego obrazu, który niełatwo jest zapomnieć”.

W Hiszpanii nie ma prawie wcale domów ani stołówek studenckich. Jeden kiepski obiad kosztuje 6 pesetów, co stanowi przeszło połowę sumy, jaką otrzymuje dziennie student tytułem stypendium — jeżeli oczywiście jest jednym z tych 1.700, którzy otrzymali stypendia w ciągu ostatnich 5-ciu lat. Ofiarą tych warunków pada przede wszystkim zdrowie.

We Francji zanotowano znacznie więcej wypadków gruźlicy wśród studentów, niż wśród młodzieży w ogóle. W Bombaju tylko 59 proc. dzieci uczęszczających do szkół podlega corocznym badaniom, a wśród tych u 80 proc. stwierdzono gruźlicę. Istniejące urządzenia umożliwiają tylko 5 proc. młodzieży korzystanie z leczenia. Wę wschodnim Pakistanie liczącym 45 milionów ludności nie ma ani jednego należycie działającego aparatu Roentgena. Na 10-ciu studentów 9 cierpi na dezynferię, małarię, gruźlicę lub zapalenie opłucnej. Lekarstw i urządzeń leczniczych jest bardzo niewiele, a nawet, gdy urządzenia lecznicze istnieją, studenci muszą długo czekać na leczenie i prawie nie mają możliwości kontynuowania studiów w czasie kuracji.

Z drugiej strony nasi koledzy w ZSRR, w krajach demokracji ludowej i w Niemieckiej Republice Demokratycznej przeżywają nową erę w swoich warunkach studiów. Znamiennym wydarzeniem w życiu młodzieży i studentów radzieckich jest budowa nowego Uniwersytetu Moskiewskiego, który będzie ukończony w bieżącym roku. Pomiędzy on m. in. przeszło 600 studentów i absolwentów, z których każdy posiadać będzie swój własny pokój, w budynkach uniwersyteckich przewidziano także mieszkania dla wykładowców. Powstaną stołówki i kompletne urządzenia służby zdrowia, łącznie ze żłobkami dla dzieci studentów żyjących w związku małżeńskim. Uniwersytet posiadać będzie 125 sal wykładowych, 23 aule, 700 pracowni i pełne urządzenia sportowe.

W Czechosłowacji liczba domów akademickich wzrosła z 15 w roku 1937 do

58 w roku 1948. W krajach tych studenci korzystają z pełnej opieki zdrowotnej w ramach państwowej służby zdrowia. Stołówki rozbudowują się szybko.

KOSZTY PRZEJAZDÓW I KSIĄŻEK

Dla studenta o nadmiernie obciążonym budżecie, opłaty za przejazdy i wydatki na książki nabierają wielkiego znaczenia. W Brazylii, Indiach, Francji i Hiszpanii podwyższone ostatnio opłaty za środki lokomocji stworzyły dodatkowo obciążenia dla studentów i zmusiły ich do podjęcia szerokich akcji przeciwko tym podwyżkom. Ponadto zwiększenie kosztów papieru i druku, a prócz tego konieczność importowania podręczników i dewaluacja krajowej waluty spowodowały gwałtowny wzrost cen podręczników, jak np. w Norwegii i Wielkiej Brytanii, gdzie podręczniki zwłaszcza importowane, podrożały o 40 proc. Sprawozdanie dotyczące bardzo zróżnicowanej liczby szkół w afrykańskim Basutoland podaje: „Zarówno o książki, jak i o filmy jest bardzo trudno, gdyż ani opłaty szkolne, ani subwencje rządowe nie mogą pokryć ich kosztów... Subwencje te są tak niskie, że wystarczają jedynie na kredę i atrament”.

DYSKRYMINACJA

Oprócz dyskryminacji społecznej, młodzież szukająca wykształcenia znosić musi dyskryminację rasową i religijną. Istnieją również dyskryminacja kobiet. Młodzież należąca do pewnych grup religijnych oraz młode dziewczęta często nie mają możliwości kształcenia się. Dyskryminacja rasowa pozbawia wykształcenia szerokie rzesze. W Afryce Południowej rząd odebrał stypendia wszystkim studentom nie należącym do białej rasy, prześladowając ich w bardzo złośliwy, rasistowski sposób. W Stanach Zjednoczonych, gdzie znaczące jest odmawianie młodzieży murzyńskiej podstawowego wykształcenia, ostatnie lata przyniosły dalsze zaostrzenie dyskryminacji. I tak już ograniczone zapisy Murzynów na wyższe uczelnie zmniejszono o 20 proc., a na jednym tylko uniwersytecie, w którym nie ma selekcji rasowej, liczba studentów Murzynów zmniejszyła się o 1400 osób. Jest to cyfra 6-cio krotnie większa, od ogólnej liczby Murzynów nowoprzyjętych na tę uczelnię.

W krajach kolonialnych i zależnych w stosunku do tubylców stosowana jest ja-

skrawa dyskryminacji. W Afryce Efiloo-
enej, gdzie krajowcy stanowią dziewięć
dziesiątych ludności, jedynie dziesiąta
część ogólnej liczby studentów pochodzi
z ludności tubylczej. Owa rasistowska
polityka jest podstawą systemu kolonial-
nego i ucisku narodowościowego, a ten —
jednym z najgorszych wrogów młodzieży.

POŁOŻENIE MŁODYCH ABSOLWENTÓW

Młodzi absolwenci w wielu krajach po-
ciężkich latach zdobywania wiedzy cier-
pią bezrobocie. Spośród 400 studentów,
którzy w latach 1948 — 50 otrzymali sto-
pień inżyniera na Uniwersytecie w Me-
diahanie, 200 było na wiosnę br. bez pra-
cy, a stu musiało pracować za wynagro-
dzeniem znacznie niższym od tego, które
jest niezbędne do utrzymania przeciętnej
rodziny. W Niemczech Zachodnich stu-
denci Uniwersytetu Hamburgskiego mogli
rozpocząć studia tylko pod warunkiem,
że podpiszą zobowiązanie, iż nie będą za-
dali zatrudnienia w dziedzinie określo-
nej kierunkiem ich studiów. Kilka mie-
sięcy temu wiele setek lekarzy zachod-
nio - niemieckich przestało pracować w
swym zawodzie i musiało szukać innego
zatrudnienia.

Te nędzne warunki bytowania młodzie-
ży, niecierpiwiednie i często pogarszające
się jeszcze warunki nauczania przyczy-
niają się do pogłębiania nieustwa i nędzy
milionów młodych ludzi, pozbawionych
słusznego prawa do rozwijania swych u-
zdolnień i do radości życia. Warunki te
hamują rozwój nauki i techniki. Przyczyni-
ają się do pozbawienia tych ludzi korzy-
ści, które przyniosłoby stały rozwój rolni-
ctwa i przemysłu w kraju. Walka o zmia-
nę tych warunków i walka o zapewnienie
całej młodzieży warunków potrzebnych do
zdołbycia wykształcenia i zawodu jest jed-
nym z pierwszych zadań młodzieży i stu-
dentów.

DZIAŁALNOŚĆ STUDENTÓW

W związku z ciągłym odmawianiem
młodzieży prawa do nauki, wobec złych
lub pogarszających się warunków życia
i studiów, studenci podjęli zakrojone na
szeroką skalę akcje mające na celu po-
prawę warunków życia i studiów. Do
akcji tych zaliczały się zarówno lokalne
wystąpienia, jak i wielkie międzynaro-
dowe przedsięwzięcia. W wielu krajach
akcje te zaktywizowały i zjednoczyły

wielkie jak nigdy dotąd masy studen-
ckie.

Szczególnie porywająca była akcja
prowadzona przez studentów włoskich.
W odpowiedzi na zamiar podwyższenia
opłat za studia, w całym kraju rozpocze-
ły się masowe akcje studenckie. W sze-
regu najważniejszych wyższych uczelni
studenci zrzeszeni w swych organizacjach
jednomyślnie zapowiedzieli strajki. Gdy
w odpowiedzi na to rząd zamknął uni-
wersytety studenci okupowali je, żąda-
jąc ich otwarcia przy niepodwyższonych
opłatach. Jednomyślny sprzeciw studen-
tów zmusił rząd do odroczenia podwyżki
opłat. Szczególną cechą akcji prowadzo-
nych we Włoszech było osiągnięcie jed-
ności studentów oraz współpraca studen-
tów z robotnikami i całym postępowym
społeczeństwem.

Gdy studenci zajęli uniwersytet w Fi-
zie, policja rozpoczęła jego oblężenie.
Związki Zawodowe i miejscowa ludność
przyszły studentom z pomocą przeprowa-
dzając ponad głowami policji linię tele-
foniczną i inne środki łączności, przy
pomocy których przysyłano studentom
wiadomości i żywność. Przeprowadzone
były rozmowy pomiędzy studentami a lud-
nością pracującą, w wyniku których
uzgodniono, że potrzeby studentów są
składową częścią ogólnych żądań ludno-
ści i że współpraca studentów z podsta-
wowymi masami pracującymi powinna
być pogłębiona. W kilka tygodni potem,
kiedy robotnicy przystąpili do strajku,
studenci solidarnie zastrajkowali. Ta
jedność akcji przejawiała się również w
poparciu przez studentów żądań bezrol-
nych chłopów.

W podobny sposób przeprowadzali kam-
panię o niemniejszym znaczeniu nasi to-
warzysze we Francji. Powtórna w ub.
roku redukcja sum przeznaczonych dla
szkolnictwa wszystkich poziomów połą-
czyła pracujące masy społeczeństwa we
wspólną walkę. Studenci byli świadka-
mi pogarszającej się stałe sytuacji ekono-
micznej. Rodzice wiedzieli, jak zmniejsza-
ją się możliwości zdobycia wykształ-
cenia przez ich dzieci. Robotnicy rozu-
mieją, że potrzeby studentów są potrze-
bami całej młodzieży. W rezultacie prze-
prowadzono przez połączone komitety
studentów, rodziców, nauczycieli i robot-
ników, wielką kampanię na skalę ogół-
nokrajową, w której uczestniczyła rów-
nież UNR, kampania zmusiła rząd do
wydania Ustawy Thamiera, zabraniają-
cej dalszych redukcji funduszy przyzna-
nych na oświatę.

W marcu br. rząd francuski zaproponował redukcję funduszu zapomogowego studentów o 50 proc. Studenci odpowiedzieli ogólnokrajowym strajkiem, który choć nie zapobiegł redukcji tego funduszu — przygotował jednak wszystkich studentów do zjednoczenia się w dalszej akcji. Przeprowadzając demonstracje spowodowali oni zwołanie konferencji sejmowych celem przyznania studentom zasiłku.

Akcja we Francji charakteryzowała się jednością pomiędzy studentami, nauczycielami i robotnikami. Ostatnio rząd wystąpił z propozycją zredukowania pewnej liczby nauczycieli i pomocniczych sił naukowych. Rektor uniwersytetu w Grenoble zainicjował wówczas protest, który w krótkim czasie uzyskał poparcie rektorów wszystkich uniwersytetów francuskich. Przy poparciu nauczycieli i organizacji zrzeszonych w CGT oraz Chrześcijańskich Związków Zawodowych powołany został ogólnokrajowy komitet obrony nauczania państwowego. W departamencie Rhone 10 tysięcy rodzin zorganizowało wspólną akcję przeciwko zamknięciu szkół z powodu braku funduszy.

W Wielkiej Brytanii podwyższone koszty pobierania nauki, niewystarczające stypendia i jednocześnie wygaśnięcie stypendiów państwowych dla byłych wojskowych, (które nie zostały zastąpione stypendiami cywilnymi) wywołały w rezultacie ożywioną akcję studentów, w której domagali się oni podwyższenia stypendiów.

Powszechne żądanie studentów dotyczące poprawy warunków nauczania przejawia się w strajkach setek tysięcy studentów indyjskich, manifestujących przeciwko podwyżce opłat za naukę, żądających zwiększenia funduszu na nauczanie. Byliśmy niedawno świadkami demonstracji studentów duńskich, którzy razem ze swymi profesorami manifestowali przed parlamentem żądając zwiększenia wydatków na naukę. Studenci uniwersytetu Nikarabui w Grenadzie, przeprowadzili ostatnio wielką demonstrację przeciwko zamknięciu uniwersytetu ze względów ekonomicznych. Studenci innych uniwersytetów przeprowadzili demonstracje solidarnościowe, a kiedy przeciwko studentom wysłano wojsko, robotnicy w całym kraju przystąpili do strajku generalnego. Studenci uniwersytetu w Hawannie i na całej Kubie przedstawili w ubiegłych tygodniach rządowi

kartę gospodarczą, w której żądają oni kredytów budżetowych dla uniwersytetów. Akcja ta zainicjowana została demonstracją przed pałacem prezydenta.

Ostatni kongres Wszechindyjski Uczęcej się Młodzieży i Kongres Związku Republikańskich Studentów Syryjskich uchwałyły cały szereg konkretnych żądań dotyczących lepszych warunków nauczania i zwiększenia budżetu na cele naukowe.

Studenci podejmowali również liczne akcje mające na celu poprawę warunków bytowych i zdrowotnych. Studenci rzymscy walczyli o przerobienie koszar wojskowych na domy akademickie, a studenci francuscy wystosowali petycje i demonstrowali, domagając się wywłaszczenia domów publicznych i zmian ich na domy akademickie. Studentom fińskim udało się, zbierając fundusze przez wydawanie darów od przemysłowców i akcje handlowe, wybudować duży dom akademicki, choć niestety, koszty mieszkania w tym domu są tak wysokie, że większość studentów nie może sobie na nie pozwolić.

Studencka działalność samopomocowa (spółdzielcze domy mieszkalne i stołówki, spółdzielcze drukarnie i rozpowszechnianie książek, zbieranie funduszy i odzież dla ubogich studentów) przyczyniła się w całym szeregu krajów do poprawy warunków bytu studentów. Wielu studentów w Stanach Zjednoczonych mogło kontynuować swe studia tylko dzięki temu, że zamieszkali oni w spółdzielczych domach, gdzie studenci dzielą pomiędzy siebie wszystkie koszty utrzymania. Spółdzielnie księgarskie, które rozprowadzają i drukują materiały naukowe po bardzo niskich cenach również dopomogły wielu studentom.

Ogólnie — studencki Związek w Lyonie założył spółdzielczą stołówkę i spółdzielnię drukarską. Stołówka wydaje posiłki po cenach znacznie niższych niż inne zakłady żywienia w Lyonie, a zarządem jej zajmuje się Komitet Studencki. Spółdzielcza drukarnia drukowała w 1949 r. książki o 30 proc. taniej, niż przedsiębiorstwa prywatne. Spółdzielnie studentów wietnamskich wydrukowały i rozprowadziły po niezmiernie niskiej cenie bardzo rzadkie materiały naukowe. Gdy rząd Afryki Południowej cofnął stypendia dla studentów nie należących do rasy białej, indyjscy studenci Uniwersytetu w Witwatersrand założyli Komitet Stypendialny, który zbiera fundusze na umożliwienie Murzynom studiów.

Czeski Związek Studentów w oparciu o władzę Urzędu Zdrowia, podjął jako część programu kampanii przeciwgruźliczej, zorganizowanej przez Międzynarodowy Związek Studentów, olbrzymią akcję antychoroobową. Na wiosnę 1958 roku zbadano 35.000 czechosłowackich studentów i tym, których stan zdrowia tego wymagał, zaszczepiono BCG. Ważnym dla zdrowia studenta jest zapewnienie i udostępnienie wypoczynku. Toteż Czechosłowacki Związek Studentów, jak również org. młodzieżowe w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej prowadzą dla studentów specjalne domy wypoczynkowe, które zapewniają tanie a nawet bezpłatne spędzanie wakacji. W krajach tych organizacje studenckie odgrywają dużą rolę w zarządzaniu uniwersytetami i biorą udział w osiąganiu coraz lepszych warunków życia i studiów.

Zchał. ktoryzowane powyżej akcje wskazuja jak studenci zrzeczają się i skutecznie walczą i pracują nad polepszeniem swych warunków życiowych.

PRACA MZS NAD ZAPEWNIENIEM ODPOWIEDNICH WARUNKÓW DLA SZKOLNICTWA

Naczelnym zadaniem MZS jest poprawa warunków życia studentów. Celem zaspokojenia najbardziej palących potrzeb studentów Paryska Rada MZS, która miała miejsce w 1958 r. przygotowała 7-mio punktowy program demokratycznego wychowania młodzieży. Dyskusje studentów jakie toczyły się wokół tych problemów doprowadziły do zwołania Drugiego Światowego Kongresu Studentów, który uchwalił Deklarację Praw do Wykształcenia i Kultury, gdzie zwięźle wyszczególniono podstawowe potrzeby studentów. Uprzednio już przyjęte przez szereg organizacji studenckich jako wskaźnik dla ich dalszej pracy, MZS przedstawił tę deklarację organizacjom studenckim — zarówno członkowskim, jak i nieczłonkowskim, celem rozpatrzenia i przyjęcia.

Konferencja w Kalkucie zorganizowana przez SFMD i MZS zgromadziła młodzież i studentów z południowo-wschodniej Azji. Po raz pierwszy zeszli się oni razem, ażeby ustalić wspólny program w sprawie ochrony swych interesów. „Karta żądań pracujących chłopów i uczącej się młodzieży” była ważną częścią tego programu. W ten sposób została wzmocniona międzynarodowa solidarność młodzieży i studentów z kolegami z krajów

kolonialnych i zależnych. Dzień 21 lutego wyznaczono jako Międzynarodowy Dzień Solidarności z młodzieżą i studentami walczącymi przeciwko systemowi kolonialnemu.

Krajowe i okręgowe konferencje Wielkiej Brytanii i Belgii w sprawach potrzeb studentów, były popierane przez MZS który brał w nich udział. MZS wnosił w nie swój wkład poprzez doświadczenia i sugestie studentów całego świata. Wydawnictwa MZS przekazywały studentom doświadczenia z akcji studenckich w innych krajach, a materiały informacyjne przynosiły wiadomości na temat stypendiów, warunków mieszkaniowych, spółdzielczej służby zdrowia etc. Ostatnio MZS podjął ogólną światową akcję mającą na celu zebranie wniosków wynikających ze studenckich akcji w sprawach bytowych i sprawach nauczania. Wnioski te podane zostaną do wiadomości wszystkim studentom.

Dzięki stypendiom MZS szereg studentów z państw kolonialnych i zależnych otrzymał wykształcenie, którego nie mogli uzyskać w swych własnych krajach. Jedną z najbardziej wyróżniających się dziedzin pracy MZS była praca pomocowa wypływająca z solidarności studentów całego świata z kolegami żyjącymi w ciężkich warunkach. W ramach tej pracy dostarczono książki, żywność, materiały piśmienne, ubrania, lekarstwa oraz sprzęt lekarski i inny; specjalnie uwzględniano studentów z krajów kolonialnych i zależnych. Na akcję tę wydatkowano łącznie 39.000.000 koron czeskich. Najpoważniejszymi wynikami tej pracy były akcje przeprowadzone wokół „17 listopada” i „21 lutego”.

Celem założenia międzynarodowej organizacji pomocy dla studentów, która byłaby kierowana przez samych studentów II Światowy Kongres Studentów wydał apel w wyniku którego powołano w tym roku do życia ISR (Fundusz Międzynarodowej Pomocy Studentów). Członkami ISR są wszystkie organizacje studenckie, które do tej pory zebrały już fundusze.

MZS specjalnie dużo wagi poświęcił kwestii zdrowia studentów. Międzynarodowe sanatorium studenckie w Trzebo-towie udzieliło pomocy studentom całego świata. Sanatorium jest wyposażone w najlepsze urządzenia, a pacjenci otrzymują obfite wyżywienie o wartości kalorycznej wynoszącej 4.000 jednostek dziennie. Sanatorium jest w stałym kontakcie z uniwersyte-tem im. Karola, skąd

studenci mogą otrzymywać książki. W ten sposób studenci kontynuują studia w czasie leczenia. W zarządzaniu sanatorium biorą udział komitety studenckie. Organizowane okresowo programy rozrywek kulturalnych i naukowych urozmaicają życie studentów.

Rozpoczęto budowę nowego sanatorium w Pekinie przeznaczonego dla azjatyckich studentów. Rozpoczęto zainicjowaną przez MZS międzynarodową kampanię antygruźliczą.

Międzynarodowy Związek Studentów organizował międzynarodowe akcje solidarności z walczącymi studentami. Do takich należy akcja solidarności ze studentami uniwersytetu w Zituanie w Tunisie, którzy strajkowali żądając polepszenia warunków bytowych i odpowiedniego poziomu nauki, a także pomocy, której francuscy studenci udzielili za pośrednictwem MZS-u kolegom w Vietnamie. Najważnym zadaniem MZS-u na tym polu jest uczestniczenie i wspomaganie studentów w ich walce o zniesienie wszelkich przeszkód zagradzających im drogę do studiów w walce o polepszenie warunków życia. Z doświadczeń poprzedniego okresu MZS wyciągnął wniosek, że pracę na tym polu należy jeszcze bardziej pogłębić.

WNIOSKI DLA PRZYSZŁEJ PRACY

W wielu krajach widzimy z jednej strony ciężkie położenie studentów, z drugiej zaś ich coraz gwałtowniej wrastające żądania o polepszenie warunków życiowych. W tej chwili najistotniejszą potrzebą jest podwyższenie funduszy przeznaczonych na oświatę. Jest to niezbędne dla uruchomienia dostatecznej ilości stypendiów, oddania do użytku studentów odpowiednich burs, zapewnienia młodzieży studiującej racjonalnego wyżywienia i opieki lekarskiej, oraz jednakożych możliwości naukowych dla wszystkich studentów. Aby zabezpieczyć te fundusze, aby obronić nasze życie i prawo do nauki, musimy pracować nad pokojowym rozwiązaniem istniejących konfliktów, musimy walczyć o powszechne rozbrownienie i o przeznaczenie na naukę odpowiednich funduszy.

Przedstawiając nasz program proponujemy równocześnie, aby RADA MZS-u rozważyła następujące zagadnienia:

1. Rozpocząć na terenie międzynarodowym i w poszczególnych krajach akcję, która będzie miała na celu poprzez ekonomiczne i socjalne żądania studentów

w każdym kraju i pomóc w ich realizacji. Podstawowym elementem tej akcji jest walka o podwyższenie funduszy przeznaczonych na oświatę, walka o większą ilość budynków szkolnych, laboratoriów, bibliotek, burs i stołówek, o zwiększenie ilości stypendiów, a wreszcie walka o położenie kresu wszelkim dyskryminacjom, o dostęp do nauki dla całej młodzieży. Podkreślamy, że akcje te powinny być prowadzone przez przedstawicieli wszystkich studentów — przez związki krajowe, oraz lokalne organizacje studenckie.

Starając się będziemy, aby uzyskać w tym względzie całkowite poparcie wszystkich istniejących organizacji studenckich, organizacji nauczycielskich, naukowych, rodzicielskich, młodzieżowych, związkowych itp. Będziemy szukać poparcia wybitnych osobistości na polu nauki.

Proponujemy Radzie, aby obchody 17 listopada 1951 r. prowadzone były pod hasłem: „Studenci, łączcie się w walce o pokój, o polepszenie warunków życia i studiów”. Jednocześnie 17 listopada br. MZS powinien przedłożyć wszystkim międzynarodowym organizacjom, jak: ONZ, organizacjom naukowym i organizacjom studenckim Deklarację Praw do Oświaty i Kultury, Rada powinna upoważnić nasz Komitet Wykonawczy do przedyskutowania ze wszystkimi organizacjami międzynarodowymi możliwości współpracy w tym zakresie.

Na arenie krajowej i międzynarodowej będziemy nalegać, aby UNESCO wypełniła swój program przymusowego nauczania we wszystkich częściach świata i będziemy szukać w tym względzie współpracy z organizacjami międzynarodowymi.

2. W ramach obecnej kampanii powinniśmy uczestniczyć w regionalnych, narodowych i lokalnych konferencjach studenckich, omawiających potrzeby studentów i przyczyniać się do zwoływania takich konferencji, w których studenci sami winni występować z inicjatywą własnych akcji. Rada powinna zlecić Komitetowi Wykonawczemu zbieranie możliwości zwolnienia w przyszłym roku międzynarodowej konferencji w sprawie potrzeb studentów.

3) W związku z naszą kampanią planowany jest szereg spotkań międzynarodowych. Proponujemy, by nasza Rada przyjęła wniosek młodzieży holenderskiej dotyczący zwolnienia Międzynarodowej Konferencji Obrony Praw Młodzieży oraz przyjęła na nią zaproszenie. Następnie

proponujemy, by Rada upoważniła Sekretariat do zbadania możliwości uczestniczenia studentów w Międzynarodowej Konferencji Obrony Dzieci i w konferencji planowanej przez Światową Radę Pokoju, a dotyczącej jednocześnie stopy życiowej i rozszerzenia międzynarodowej wymiany kulturalnej i gospodarczej.

4) Integralną częścią naszej kampanii powinien być rozwój akcji pomocowej. Organizacje studenckie i komitety prowadzące akcję powinny dążyć do tego, by wszystkie grupy studenckie ich krajów uczestniczyły w Międzynarodowej Pomocy Studentów. MZS powinien współpracować z międzynarodowymi organizacjami pomocy i innymi organizacjami studenckimi we władzach i projektach Międzynarodowej Pomocy Studentów.

5) Powinniśmy przyczynić się do rozwoju działalności samopomocowej takiej jak: tworzenie spółdzielczych burs, gospód, sklepów, powielarni, bibliotek, organizowanie specjalnych funduszy na projekty studenckie. Odnosnie tych spraw Rada winna rozważyć możliwości zwołania międzynarodowego spotkania ekspertów spółdzielczych, którzy realizowaliby te projekty i umożliwili współpracę między studenckimi spółdzielniami. MZS winien uzyskać poparcie utworzonych już w różnych krajach spółdzielni.

6) Sekretariat wspólnie z organizacjami studenckimi winien przygotować materiały dotyczące doświadczeń kampanii przeciwgruźliczej, dążąc do rozszerzenia tej kampanii wśród studentów wszystkich krajów. Sekretariat winien spowodować utworzenie współpracy między studenckimi sanatoriami włączając w to wymianę doświadczeń w pracy sanatoryjnej w dziedzinie kontynuowania przez pacjentów studiów podczas leczenia i po leczeniu.

7) Poprzez publikacje MZS-u, oraz publikacje specjalne winny być udostępnione wszystkim organizacjom studenckim wiadomości o osiągnięciach i akcjach w różnych krajach, o rozwoju ruchu samopomocowego, o studenckich spółdzielniach, hotelach, kantynach, służbie zdrowia itd.

8) Przy współpracy organizacji członkowskich winniśmy przyczynić się do rozszerzenia programu nauczania dla studentów krajów kolonialnych i zależnych.

TRZĘŚ NAUCZANIA

Trzęś i metody nauczania stanowią poważny problem dla studentów wielu krajów. Nauczanie cierpi nie tylko z powo-

du zaniedbania finansowego. Nauczanie i nauka mogą kwitnąć tylko wtedy, gdy kierowane są ku celom pokojowym.

Wykorzystywanie nauki dla celów wojny hamuje jej postęp. Ze względu na to, że fundusze oświatowe przeznaczone są w tym wypadku głównie dla dyscyplin, które służą potrzebom wojny — inne dziedziny nauki ulegają zubożeniu i zastojowi. Główne dziedziny nauki poddane zostają kontroli wojskowej. Naukowcy i studenci tracą prawo do swobodnego prowadzenia badań. Ci zaś — którzy pracują dla pokoju są prześladowani i tracą pracę.

W wielu krajach stosuje się ostatnio na wszystkich szczeblach nauczania propagandę wojenną, skierowaną przeciw współpracy międzynarodowej. Propaganda ta poważnie podkopuje możliwość zachowania pokoju i przyczynia się do ślania w umysłach młodzieży strachu i obaw, pesymizmu oraz skłonności do szowinizmu i przemocy.

W pewnych krajach szerzy się na uczelniach poglądy rasistowskie i faszystowskie. Nasi koleżcy w Hiszpanii nadal muszą studiować antynaukowe teorie wywodzące się z mroków średniowiecza. W Niemczech Zachodnich na uniwersytety wracają nazistowscy profesorowie. Nadal szerzy się poglądy rasistowskie na uczelniach Holandii i Włoch. Wiemy o tym z prowadzonych przez naszych holenderskich i włoskich kolegów kampanii mających na celu usunięcie z podręczników wypowiedzi rasistowskich i wypaczeń historii. Wiemy o tym również z działalności studentów Stanów Zjednoczonych przeciwko profesorom o nastawieniu antymurzyńskim i antysemitycznym.

Problem treści nauczania jest szczególnie doniosły dla studentów krajów kolonialnych i zależnych. Charakterystyczny jest fakt, że muszą oni uczyć się w języku, który nie jest ich językiem ojczystym. Muszą uczyć się historii i poznawać kulturę wyłącznie mocarstwa kolonizującego. Zakres nauki jest bardzo ograniczony — laboratoria, polareczniki, praktyczna nauka oraz możliwości przeprowadzania badań nie są im udostępniane.

Zmilitaryzowanie nauki i wprowadzenie do szkół propagandy wojennej przyczynia się do pogłębienia rozdziału między narodami i zwiększa niebezpieczeństwo nowej wojny.

Uzyskać gwarancję, że nauka oraz zdobyte wykształcenie będzie wykorzystane

Jedynie w służbie pokoju i postępu społecznego, walka o nauczanie w krajach kolonialnych i zależnych w języku narodowym — to jedno z najważniejszych zadań organizacji studenckich oraz MZS.

W całym szeregu krajów studenci przyczyniają się aktywnie do podnoszenia i rozwijania oświaty i nauki. Tak więc w Związku Radzieckim prawie 100 tys. studentów bierze udział w badaniach naukowych: pracuje tam kilkaset studenckich stowarzyszeń naukowych. W Rumunii członkowie studenckiego naukowego kółka Instytutu Rolniczego w Bukareszcie wyhodowali nowe, ważne odmiany roślin. Czechosłowaccy studenci, współpracując z młodymi robotnikami opracowali nowe metody mechanizacji w górnictwie i rolnictwie.

PRACA NA PRZYSZŁOŚĆ

W ramach naszej kampanii o polepszenie warunków życia studentów, powinniśmy żądać pełni swobód demokratycznych wliczając w to prawo do organizowania się, posiadania niezależnej prasy studenckiej oraz demokratycznego samorządu studenckiego. W walce o swobody demokratyczne powinniśmy stale współpracować z młodzieżą pracującą oraz całym społeczeństwem, korzystać z łamów prasy krajowej oraz prasy studenckiej.

DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNA I SPORTOWA

Możliwości pełnego życia kulturalnego i sportowego są nierozłącznym składnikiem wszechstronnego wykształcenia.

Od chwili swego powstania MZS zwrócił baczność uwagę na rozwój studenckiej działalności kulturalnej i sportowej. Ta praca MZS-u osiągnęła swój punkt kulminacyjny podczas tegorocznego Festiwalu i Igrzysk. Opierając się na bogatym doświadczeniu studenckiej działalności kulturalnej i sportowej Komitet wykonawczy proponuje szeroki program międzynarodowy na rok przyszły. Propozycje te będą przedstawione w sprawozdaniu w 2-gim punkcie porządku dziennego i będą dokładnie rozpatrzone przez nasze komisje.

IV.

Podstawowym czynnikiem, zapewniającym powodzenie naszej działalności jest walka o pokój. Główną przyczyną pogarszających się dzisiaj warunków są

przygotowania do wojny. Toteż musimy wytrwale wyjaśniać związek między przygotowaniem wojennymi a pogarszającymi się warunkami bytowymi studentów, na wszystkich frontach wzmocnić naszą walkę o pokój, walkę o zmniejszenie budżetu na zbrojenia, walkę o przydział potrzebnych funduszy na naukę.

Dla studentów krajów kolonialnych i zależnych odpowiednie wykształcenie i lepsze warunki nie mogą być uzyskane dopóki nie zdobędą kraje te niepodległości narodowej. Musimy dlatego wszelkimi sposobami wzmocnić naszą pomoc w walce tych studentów o ich niepodległość.

Studenci żądają jedności. Potwierdzają to fakty: ostatni kongres brytyjskich studentów, kongres ogólnochińskiej federacji studentów, studentów południowej Ameryki, oraz wietnamskich i bułgarskich studentów. Złot zdobył szeroki rozgłos, którego wynikiem jest między innymi obecność na naszej Radzie przedstawicieli wielu nieczłonkowskich organizacji. Studenci pragną międzynarodowej współpracy i jedności dla utrwalenia pokoju i uzyskania lepszych warunków życia i uczenia się.

Jednak wysiłki zmierzające do rozbicia międzynarodowego ruchu studenckiego przybierają na sile. Przywódcy niektórych organizacji studenckich jak Narodowy Związek Studentów Południowej Afryki wzywają otwarcie do stworzenia nowej międzynarodowej organizacji studenckiej, organizacji „bloku zachodniego”. Ostatnia rada administracyjna Narodowego Związku Studentów Francji gwałtując swoją własną konstytucję i mandat swojego Kongresu odrzuciła współpracę z NUS i wezwała do założenia separatystycznego bloku. Przywódcy norweskiego NUS oraz Narodowy Związek Studentów Poł. Afryki deklarując o współpracy odmówili jednocześnie przyłączenia się do jakiegokolwiek działalności MZS, a nawet odmówili informowania studentów o pracy MZS. W niektórych krajach przywódcy studentów, zamiast czynnie bronić spraw młodzieży studiującej i starać się o międzynarodową współpracę, spędzają wiele czasu na organizowaniu konferencji i szukaniu pretekstów do odrzucenia współpracy z MZS. Jednocześnie wzrosły ataki z zewnątrz, których celem jest przeszkodzić międzynarodowej współpracy studentów.

Wysiłki utworzenia nowej organizacji blokowej dokonywane są często pod pozorem wzmocnienia praktycznej działalno-

ści, czasami nawet pod przykrywką przyczynienia się do poprawy warunków bytu studentów. Konferencja Sztokholmska omawiała te dwa zagadnienia i opracowała „program wzajemnej pomocy studentów”, który miał rzekomo stanowić pomoc dla studentów krajów kolonialnych i zależnych. Faktycznie program ten ogranicza się do wysyłania „eksportów” do krajów kolonialnych i zależnych, celem „pomagania” studentom w tworzeniu organizacji studenckich, które — zgodnie z oświadczeniem jednego z przywódców obecnych w Sztokholmie — byłyby „do przyjęcia” przez władze kolonialne. Co studenci krajów kolonialnych sądzą o takim programie wiadomo jest z licznych protestów, które przysła-li oni na obecną konferencję i z odrzucenia tej „pomocy”.

Istnieją mocne podstawy dla współpracy studentów wszystkich krajów. Bywają oczywiście różnice poglądów. Ale w przeszłości pokonałszy już wiele różnic i możemy równie dobrze uczynić to dalej. Poprawa warunków życia studentów jest palącą kwestią, jest to sprawa, dla której mogą współpracować najszerze rzesze studenckie. Nie jest konieczne, abyśmy się zgadzali co do wszystkich aspektów przyczyn pogorszenia się naszych warunków. Wszyscy studenci, którzy zgodni są co do tego, że ich położenie musi ulec poprawie, mogą zjednoczyć się w tej pracy. Są np. wśród nas tacy, którzy sądzą, że muszą pozostać „apolityczni”, że mogą podejmować akcje jedynie „jako studenci”, a których jednakże bardzo żywo obchodzą wzrastające trudności ich położenia. Chociaż inni wśród nas uważają, że niektóre poglądy tamtych studentów, a zwłaszcza przeprowadzany przez nich podział na „politycznych” i „apolitycznych”, są nieracjonalne i przeszkadzają w zaspakajaniu potrzeb, to jednak różnice te nie stanowią przeszkody do pełnej współpracy między nami. Możemy osiągnąć porozumienie co do podstawowych żądań i potrzeby działania i z tego punktu widzenia możemy razem pracować. Powinniśmy podkreślić

fakt, że dążąc do poprawy warunków studenci nie działają, jako odrębna grupa, żądająca specjalnych przywilejów. Przeciwnie, potrzeby studentów są częścią potrzeb całego narodu i właśnie dla tej przyczyny powinniśmy rozciągnąć naszą kampanię i gdziekolwiek to jest możliwe połączyć je z żądaniami całego narodu.

Walka o polepszenie warunków życia studentów nie jest zadaniem samego tylko MZS-u i organizacji członkowskich. Zadanie to stoi przed wszystkimi studentami. Powinniśmy się starać wzmocnić współpracę ze wszystkimi organizacjami studenckimi, zarówno krajowymi jak międzynarodowymi pracującymi nad polepszeniem warunków życiowych studenta. Ufamy, że tę współpracę można osiągnąć, że jedność studencka będzie coraz bardziej wzrastała i że działając wspólnie studenci świata będą kroczyli ku pokojowi, ku lepszym warunkom kształcenia się i życia. Tak drodzy przyjaciele, w rzeczywistości istnieje tylko jedna droga, którą zarówno studenci jak lud, w przytłaczającej większości obierają — pokój.

Ta droga prowadzi do jasnej przyszłości nas wszystkich. W naszej pracy dla pokoju chętnie witamy wszelką inicjatywę zmierzającą do zapewnienia pokoju: pokojowe rozwiązanie zatargu koreańskiego, załatwienie różnic między narodami w drodze rokowań, popieranie gospodarczej i kulturalnej wymiany międzynarodowej, obniżenie wydatków zbrojeniowych, przekazanie przeznaczonych na nie funduszy na cele opieki społecznej i zapewnienia młodzieży szczęśliwego życia. Jakiegokolwiek byłyby nasze poglądy, ufamy, że zgodzimy się na taki program.

Idźmy naprzód razem, by pozyskać poparcie każdego studenta dla paktu pokoju między 5 wielkimi mocarstwami, będącego zasadniczą podstawą dla polepszenia naszych warunków życia.

Niech żyje jedność studentów wszystkich krajów w walce o pokój, lepsze warunki życia i nauki!

